



# Mateusz Rozmiarek

Radny Miasta Poznania, Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość

Poznań, 19 marca 2019 r.

## Interpelacja

### ws. podjęcia licznych działań obejmujących obszar garażowy na poznańskich Winiarach

Szanowny Panie Prezydencie,

Podczas dzisiejszej Sesji Rady Miasta Poznania w punkcie „Oświadczenia” przedstawiłem prezentację dotyczącą obecnego stanu „miasteczka garażowego” na poznańskich Winiarach, jego uwarunkowań, problemów oraz prób ich rozwiązania. Do podjęcia kompleksowo tego tematu zachęcili mnie liczni mieszkańcy, a także odpowiedzi na złożone przeze mnie w ostatnich miesiącach interpelacje (z dnia 1 października 2018 oraz 22 listopada 2018).

Z przykrością należy stwierdzić, iż miasto nie do końca panuje nad powyższym tematem na wielu płaszczyznach, a stan zaniedbań w przypadku różnych tematów dotyczących tego terenu jest bardzo duży. Oto kilka najważniejszych przykładów, a także pytań, na które uprzejmie proszę o szczegółowe informacje (odnoszące się *stricte* do przedstawionych przeze mnie punktów):

1. Na załączonych poniżej fotografiach nr 2. i 3. widzimy, że miasto w sposób absurdalny umożliwiło dwóm najemcom postawienie garaży blaszanych równoległe do drogi, co spowodowało, że w miejscu, gdzie można ulokować co najmniej kilka takich garaży, powstały tylko i wyłącznie dwa – dysponujące znacznie bardziej komfortowym usytuowaniem. Na jakiej podstawie Ci mieszkańcy uzyskali zgodę na takie „nietypowe” w stosunku do wszystkich pozostałych, równoległe umieszczenie garaży? Czy te budynki są objęte umowami najmu z miastem? Czy miasto po zakończeniu umowy najmu ma w planach przedłużanie w takiej samej formule umów, czy zleci przestawienie budynków prostopadle do drogi?

2. Na fotografiach 4. oraz 5. widzimy przykładowe miejsca, gdzie jeden z mieszkańców (którego problem opisywany był we wcześniejszych interpelacjach) chciałby przestawić swój dotychczasowy garaż (oddalony o kilkaset metrów), który posiada. Miasto jednak wskazało, że musiałby zasypać na własny koszt znajdujący się rów, a po trzech latach, w przypadku zakończenia umowy najmu i zmiany koncepcji polityki miasta, także odkopać ten rów. Jak to się ma do faktu, iż miasto od kilkunastu, jeżeli nie kilkudziesięciu lat, całkowicie zapomniało o tym terenie? Czy nakładanie tego typu wymogów mieszkańcowi, który *de facto* zgodziłby się na



# Mateusz Rozmiarek

Radny Miasta Poznania, Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość

zasypanie rowu, a także uczciwie chce płacić za teren i wypełniać wszystko zgodnie z prawem jest fair w stosunku do pozostałych, którzy korzystają z samowoli budowlanych, nie uiszczając żadnych opłat do budżetu miasta? Myślę, że w takich kwestiach Urząd powinien indywidualnie podchodzić do mieszkańca i próbować szukać takich form współpracy, które będą dobre dla obu stron, a przy okazji zwiększą też wpływy do budżetu miasta. Obecnie takiego podejścia nie widać.

3. Na fotografiach 6., 7., 8., oraz 9. widzimy garaże, które już od lat nie są użytkowane, na co wskazuje chociażby zaniedbany teren przed wjazdem do garażu. Takich przykładów są dziesiątki, a stoją one na gruncie miasta Poznania. Wiele z nich prawdopodobnie było wykorzystywanych przez osoby już zmarłe czy też takie, które wyprowadziły się z tego terenu. Część z nich prawdopodobnie stoi też bezprawnie. Jakie działania miasto Poznań ma zamiar podjąć w celu uregulowania tej kwestii? Czy w kolejnych latach nadal miasto będzie ten problem bagatelizowało? Teoretycznie rozwiązań jest wiele, na czele z oczyszczeniem terenu lub ponownym wynajęciem garaży innym osobom. Nie możemy jednak doprowadzać do sytuacji, w których nieużytkowane garaże o niezidentyfikowanym najemcy stoją kolejne miesiące czy lata i w ich zakresie nie podejmuje się żadnych działań.

4. Na fotografiach 10., 11. oraz 12. widzimy konstrukcje (usypane kamienie, głązy betonowe), które jeden z mieszkańców ustanowił, by uniemożliwić przejazd drogą innym użytkownikom garaży, a także zaprzestać parkowania na określonym terenie. Czy tego typu działania są zgodne z prawem? Czy miasto dysponuje informacjami, kto stoi za tymi działaniami, a także czy podjęło jakieś kroki wyjaśniające zaistniałą sytuację?

5. Fotografia nr 13. przedstawia okoliczne garaże, które nie sytuują się na gruntach miejskich. Garaże są numerowane, a wynajmujący teren dzięki temu ma wiedzę, kto jest najemcą oraz czy regularnie uiszcza kwotę za najem. Czy miasto nie mogłoby zastosować podobnego rozwiązania w celu ściągania opłat? Niestety poprzez wieloletnie zaniedbania miasta, w niektórych przypadkach nawet nie wiemy, kto wynajmował miejsce na blaszaki, czy uiszczał opłaty, a także które garaże stoją bezprawnie. Miasto w ostatnich latach nie zrobiło jednak nic, by uzyskać jakieś informacje w tym zakresie czy uregulować przedstawioną kwestię.

6. Fotografie nr 14., 15., 16. oraz 17. przedstawiają zastaną podczas wykonanej przeze mnie wizji lokalnej sytuację i pokazuje całkowity nieporządek panujący na terenach miejskich. Drogami tymi bardzo często uczęszczają także dzieci, gdyż w okolicy znajduje się przedszkole oraz szkoła. Nie dość, że obszar jest niesamowicie niebezpieczny, często widywane są na nim także osoby bezdomne, to jeszcze zalega na nim cała rzesza niesprzątaných przez miesiące, jeżeli



# Mateusz Rozmiarek

Radny Miasta Poznania, Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość

nie lata, śmieci, złomu i innych rzeczy, które nie powinny się tam znajdować. Czy miasto kiedykolwiek w ostatnim czasie podejmowało jakiegokolwiek działania porządkujące ten teren? Kiedy można liczyć na interwencję odpowiednich jednostek miejskich w tym zakresie i całkowite uporządkowanie terenu?

Myślę, że zastany stan jest niechlubną wizytówką miasta Poznania, a zdjęcia zamieszczone jako załącznik nr 1 do niniejszej interpelacji to udowadniają. Mamy do czynienia z jednym z centralnych osiedli miejskich, na obszarze którego mieszka bardzo duża liczba Poznaniaków. Z pewnością nie czują się oni komfortowo, widząc zastaną sytuację oraz znając liczne przedstawione powyżej aspekty związane z „miasteczkiem garażowym”. Mając na uwadze dobro miasta, uprzejmie proszę Prezydenta Miasta Poznania o zwiększenie zainteresowania tematem oraz objęcie go szczególną kontrolą. Poprzez obecny stan, miasto tylko i wyłącznie na tym traci. Nie tylko wizerunkowo, ale i finansowo. Dlatego też proszę o udzielenie konkretnych odpowiedzi odnoszących się bezpośrednio do przedstawionych przeze mnie punktów, wzywam o zaangażowanie i mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości pojawią się liczne rozwiązania, które pozwolą na opanowanie chaosu, który obecnie w tym temacie dominuje.

Łączę wyrazy szacunku,

**Mateusz Rozmiarek**

**Radny Miasta Poznania**